

GAZETA KRAKOWSKA

N^{ro}. 5.

WE SRZODĘ DNIA 16 STYCZNIA 1799.

Z Paryża d. 24. Grudnia.

Redaktor ogłosił wczoray następują-
cy list:

*Zgłowney kwatery Rieti d. 21 frimaire
(11 grudnia) kommanderujący jenerał
do dyrektoryatu wykonawczego.*

“Obywatele Dyrektorowie! Kolo-
mna nieprzyjacielska pobita d. 16 przy
Otricoli, cofnęła się na wzgorki Calvi i tam
się okopała. Dowiedziałem się d. 18, że
jenerał Mack przeszedł osobiście na bato-
wym moście Tyber przy wzgorku Civita
Castellana z korpusem od 8 do 10,000 lu-
dzi, i że stanął w Cantalupo dla zmocnie-
nia korpusu przy Calvi, chcąc na nowo
przeciąć nam komunikacye, udając się
przez Aspra i Collisopoli na nowo do
Otricoli lub Terni. Dałem natychmiast
rozkaz jenerałowi Macdonald, aby wysłał
brygadę jenerała Mathieu ku Calvi przez
Otricoli, tudzież brygadę jenerała Polskie-
go Książewicza ku Calvi przez Magliano,
gdym Lemoine ruszył z Rieti na Contiliano

także ku Calvi, i opanował w kraju Nea-
politańskim Civita Ducale i Aquili zagro-
ził. Poruszenie to było zupełnie wykona-
ne. W nocy z 18 na 19 w czasie naywięk-
szego deszczu i przez drogi niepraktyko-
wane ruszyły kolomny do marszu. Woy-
ska Macdonalda stanęły d. 19 równo ze
dniem przed Calvi, atakowały nieprzyja-
ciela na wzgórkach, i po żywey bitwie 11
połbrygada wdarłszy się na ostrą górę w
pędziła nieprzyjaciela do miasta, dokąd
był ściągany i opasany. Wezwano go do
poddania się; on czynił śmieszne propozy-
cye: tym czasem Macdonald nadciągnął i
postał mu swoje ultimatum, to jest: Ko-
lomba ma się poddać jna łaskę, lub bę-
dzie w pień wycięta. Poddana się natych-
miast. Pięć tysięcy jeńców między które-
mi znajduje się marszałek Merk, bryga-
dier don Carello, 20 wyższych i 100 niż-
szych officyerów, 5000 dobrych karabi-
now z ładownicami, 300 koni, 5 chorągwi
lub sztandarów, a 8 ich się przez wybuch

nienie ognia zładownic spaliło i 8 wię- tych armat, są owocem tego ataku. Nie chcę mówić o waleczności woyska; sama rozprawa mówi za niemi. Osobiste po- chwały należą się generałom Mathieu i Kniazewiczowi, adiutantowi Trisqualli, obywatelowi Calvin, szefowi brygady 11, trzema szefom batalionów i obywatelowi Borghese, bywшему Xciu Rzymskiemu, a terażniejszemu generałowi adiutantowi gwardyi narodowej Rzymskiej.

W tym momencie odbieram wiado- mość, że lewe skrzydło armii opanowało twierdzę Civitella; nie mam jeszcze dokła- dnego rapportu, ale mi donoszą że była liczną artylleryą osadzona. — Pozdrowie- nie i Szacunek.

Podpisano *Championnet*.

P. N. znajdziecie tu: 1 moją odezwę d. 20 względem okrucieństwa woysk Nea- politańskich, 2 odezwę moją tegoż dnia dążącą do zapewnienia spokojnych miesz- kańców królestwa Neapolitańskiego, 3 list przejęty do generała Mack, który sądzę być godnym do przesłania wam."

W pierwszy wspomniony dopiero odezwie napomina generał Championnet żołnierzy Francuzkich, aby nie używając odwetu wspaniałe sobie jako republi- kanie postępowali. Nakoncu nakazuje w niej iak naysurowiej, aby się z ien- cami Neapolitańskimi po ludzku obcho- dzono, tak iak się każdemu zwyciężone- mu i rozbrojonemu nieprzyjacielowi nale- ży; każdy zaś republikański żołnierz któ- ryby przeciw temu rozporządzeniu wykro- czył, będzie iak naysurowiej ukarany. — W drugiej do Neapolitanów mówi między innymi: " Mieszkańcy Civita Ducale opu- ścili swe mieszkania i majątki za zbliże-

niem się Francuzów. Strach przeraził ich; co za błąd! Mieszkańcy pięknych tych o- kolic, miecie odwagę i zaufanie. &c " — Przejęty list jest od Vintimille Dulue d. 4 grudnia do generała Mack pisany, w któ- rym go uprasza, aby mógł być w ran- dzie podpułkownika, lub pułkownika pod nim umieszczony. Dalej wyraża iż miesz- ka u Xżniczki Loraine w Altonie, że Xżę Belmonte jest jego krewnym, że uratowa- nis Europy będzie dziełem generała Mac- ka, &c.

Przedwczorem przybiegł tu kurjer z Wiednia. Mowią iż ostatnie przywiósł propozycje od Wiedeńskiego gabinetu. — Kiedy czytamy rapporta (mówi dziennik Publiciste) o zwycięstwach armii naszej we Włoszech, i kiedy rzucimy okiem na mappę, widzimy iż nasze woyska nie mo- gą prędzey do Rzymu wnieść, poki przed tym miastem formalney nie stoczą bitwy. Miasto to było armią generała Mack okry- te; o zgromadzał wszystkie siły dla zadania Francuzom wielkiego ciosu. Generał Cham- pionnet zgromadzał także swoje woyska, i potrzeba się tam decydującej spodziewać bitwy. Woyska nasze zajęły już dwa mia- sta w Neapolitańskim.

Prywatne listy z Rochefort donoszą, iż jedna nasza korweta od 18 armat, za- brała Angielską fregatę od 36 armat i do Rochefort przytrowadziła. — Młody Mer- lin syn dyrektora, miał się przy rozru- chu w Kairze wiele do przywrocenia spo- kójności przyłożyć.

Rozumią tu, że Neapolitanie prywa- tną bibliotekę Papieża, drukarnią propa- gandy i inne szacowne w Rzymie rzeczy, które do Paryża przeznaczone były, za- biorą. — Dwór Neapolitański miał zawrze-

z Rolszą i Portą traktaty przymierza. — Neapolitański poseł, który przed niejakim czasem z Paryża wyjechał, ma być na granicach Liguryi aresztowany, i pisano do Paryża, czy ma być przepuszczony.

Postanowiono teraz dalsze utrzymanie i odnowienie kasy zmiankowej. Akcje w niej mają być drożey płacone, aby tym większe dla publiczności było bezpieczeństwo. — Zamek w Chambéry został mimo obrony spalony. — Tutejsze pisma odwołują teraz pogłoskę, jakoby St. Domingo miało się za niepodległość ogłosić. Konstytucyjne władze są tam wierne, a Toussaint Louverture nie mógł się jedynie z generałem Hedouville zgodzić i wrócić go nazad.

Obywatel Panconcke znany z drukowania Encyklopedyi i innych litterackich przedsięwzięć umarł tu w Paryżu. — Obywatele Amelot i Aymar składają teraz nową administracyą skarbową w Piemontie. Dyrektoryat rozkazał przez ministra Talleyranda obywatelowi Aymar okazywać ovcu sławnego matematyka Lagangre w Turynie osobliwszy szacunek i dać mu jakie być może wsparcie. — W Delme, w departamencie Meurth, podpalono telegraf.

Obywatel Garnerin pisał do jednego z tutejszych dziennikarzy pod d. 2 Nivosa (22 grudnia następujący list:

„Umiłości, obywatelu w twoim dzienniku list jednego obywatela, który żąda, aby mu pierwszeństwo podanego przez obywatela Beauvais i mnie dyrektoryatowi projektu zawiezienia przez szroty ziemne morze na balonie do Egiptu depeszow, przyznane było. Niechay on

przywodzi jak mniemam, że d. 12 frimaire udzielił swej myśli jednemu z członków rady starszych; niechay on się odwołuje do sprawiedliwości rządu, że on wynalazł sposoby, przez które my w przedsięwzięciu naszym zamyślamy kierować balonem, ja jednak nie znam tylko myśli generała Mennier względem kierowania balonem, które warcie są zastanowienia roztrząpnego człowieka. Obywatel Mangin, officer geniuszu, okazał mi mechaniczną demonstracyą, która dosyć wchodzi w systema generała Mennier. — Około ostatniego termidora podaliśmy z obywatelem Beauvais dyrektoryatowi projekt, któryśmy ułożyli z jednym członkiem ciała prawodawczego względem działania za pomocą balonu. Projekt ten jest obszerny i ważny; wykonanie jego wymaga wielkiej odwagi, my podchlebiamy sobie, że prawodawca który najpierwszy wpadł na tę myśl, uznał nas za zdatnych do takiego przedsięwzięcia. Podróż do Egiptu daleko większym podlega trudnościom, wykonanie iey jest wątpliwsze i mniejszey wagi dla rzeczypospolitey. Z tym wszystkim ofiarowaliśmy dyrektoryatowi przedsięwziąć ią, jak tylko dowiedzieliśmy się o wylądowaniu Buonapartego. Czyn ten jest daleko dawniejszy niż obywatel LL. sobie przypisuje, i poprzedza nawet wynalazek jego do kierowania balonem. Podróż nasza do Egiptu była wiadoma naszym przyjacielom, i niektóre osoby zasły nawet projekt na którym ona się gruntowała; dla tego nie dziwię się, że znalazła innego od nas ovcu nim jeszcze na świat wyszła. Pozdrowienie i szacunek,

Podpisano Garnerin.“

Rozkaz Buonapartego pod d. 28 Vendemiare (19 października) potwierdza nasze domysły, że generał Desaix przymuszony był do cofnięcia się. Jest w nim także wzmianka o bitwie, która 16 (7 paźd.) zaszła w prowincyi Fayum, w środku prowincyi Vostani, o 30 mil tylko od Kairu, a 90 niżej Girge (miasto w wyższym Egipcie,) co zda się okazać, że Murat bey przymusił w owym czasie generała Desaix do cofnięcia się. Oto jest to pismo: — *Rozkaz d. 7 Vendemiare roku 7*. Generałowie dywizyjni oznajmia swem dywizyom przyłączoną tu wiadomość o zaszłej bitwie przy Sediman, a odniesionym zwycięztwie d. 16 Vend. nad Mamelukami i Arabami w Fayum przez dywizyą pod rozkazami generała Desaix. Generał kommanderujący po odniesionym tym zwycięztwie poczynił niżej wyrażone podwyższenia: Robin, szef 21 półbrygady jest generałem brygady; obywatel Rapp, kapitan i adiutant generała Desaix szefem szwadronu. (Tu reszta następuje imion.)

Zważając poniższy rozkaz generała Buonaparte, zda się że ten generał jeszcze d. 4 października spodziewał się iaki-goś poruszenia w Kairze. Rozkaz ten jest takowy: "Buonaparte kommanderujący generał rozkazuje: art. I. W Kairze będą 10 kompanij gwardyi narodowej uformowanych. II. Kompanie te będą uformowane z wszystkich ludzi zostających przy armii czy w służbie czy tylko towarzyszących, i ogółem z wszystkich Europejczyków znajdujących się w Kairze, którzy są obowiązani w 48 godzin po ogłoszeniu niniejszego rozkazu zapisać się u kommandanta swej części miasta. III. Kommandant miasta wyda rozkazy do

kommandantow częściowych dla urządzenia tych kompanij podług przepisow dla gwardyi narodowej. IV. Składającym gwardyą narodową będą rozdane fuszy, pochodzące z rozbrojenia ludu, i każdy z nich jest obowiązany mieć zawsze 50 ładunkow karabinowych gotowych. V. Kompanie gwardyi narodowej nie będą czyniły służby, tylko im będzie oznaczone miejsce, którego w czasie uderzenia na gwałt pilnować mają." Rozkaz d. 24 Vend. (15 października) zawiera w sobie, że administrator jenerałoy i dorozca jenerałny skarbu, ułożą stan każdej prowincyi, co każda wieś powinna płacić *Miri, Feddam* i innych ziemskich podatkow. Agent Francuzki doniesie co 5 dni kommandantowi prowincyi, które wsie zatrzymały kontrybucye. Kommandant prowincjonalny przedsięwzemi natychmiast środki jakie będzie widział dogodne do wybierania zaległości. Wiele razy będzie przymuszony użyć do tego woyska, k. z. temu żołnierzowi będzie w na gródę podwoyny żołd płacony, i ten będzie wybrany ze wsi, co do tego była powodem.

Gazeta Egipska No. 11 pod d. 20 Vend. (11 października) donosi z Syrii co następuje: "Z pewnością, że Ibrahim bey posłał do Dhgedar baszy, Mustafę beia wielkiego, dla nakłonienia go aby się z nim złączył dla uderzenia na Francuzow; lecz ten karał posłańca za resztować. Ibrahim posłał mu na ow czas swoją żonę i swoją córkę, ale i te nie były szczęśliwsze; Dhgedar ich odesłał, z odpowiedzią Ibrahimowi, że wszystkim tym obietnicom nie wierzy i nic dla niego nie uczyni, że nadto zna jakim się sposobem belowia wywdzięczała za czynione im usługi, że

nakoniec przykład przez beiu na Osmau beiu Tapal zrobiony, który za dopomoczenie jím ugruntowania ich panowania, do Said wygnany został, w nadto żywey u niego pamięci zostaje. "

Z Konstantynopola d. 25. Listopada.

Porta odebrała potwierdzenie wiadomości, które iey na dniu 18 b. m. doniesione były. Z tego rapportu pokazuje się tylko że nie generał Buonaparte, ale ieden z najlepszych iego generałów stał się ofiarą tej insurekcji.

Dwa liniowe okręty Rosyjskie pod rozkazami kontra admirała Pososki, które stały w kanale d. 18 zarzuciły kotwicę w Tophana i opatrzywszy się w niektóre tu potrzebne im rzeczy, poydą złączyć się z połączoną eskadrą. Według urzędowych wiadomości, które na dniu 21 Porta odebrała, połączona eskadra bez wszelkiego oporu uskuteczniła wylądowanie na wyspie Korfu; skłonności zajmujące mieszkańców i nie dostatek żywności doświadczeni od Francuzów, którzy się do zamku cofnęli, obietnicą prędkie poddanie się tego ważnego miejsca.

Ambasador Angielski w dniach tych odebrał kuryera od dworu swego: od tego momentu konferencye tego ministra Reisefendim częściej jeszcze się stały. Domyśla się tu że negocyacye które rozpozczą był względem ważnego bardzo przedmiotu dochodzą do końca.

Jedna fregata Rosyjska popchnięta od wiatrow ku brzegom na czarnym morzu zatонуła.

Z Medyolanu d. 15. Grudnia.

Mniemano, że dokonane odmiany na dniu 8 b. m. i dni następujących przez obywatela Rivaud połączą wszystkie strony i

utwierdzą spokorność. Lecz od czasu tego poruszenia zajmujące umysły powiększyły się jeszcze bardziej i więcej porozumienia panuje. Zemiestanie okazuje się nawet pomiędzy pierwszemi władzami. Wielka liczba członków mianowanych do ciała prawodawczego niechęć przyjąć tego urzędu; inni zaś, których chcą otrzymać w ciele prawodawczym, żądają uwolnienia. Jeden z dyrektorów przywołanych nazad nie chciał przyjąć urzędu swego. Dnia 12. ciało prawodawcze przystąpiło do wyboru na iego miejsce; większość głosów zyskał obywatel Fenaroli. Rady są zawsze strzeżone od wojsk Francuzkich, pod rozkazami generała Moreau. Dnia 12. na posiedzeniu rady wielkiej czytano na tajemnym wydziale list następujący pisany do dyrektoryatu wykonawczego Cysalpińskiego, od ministra Francuzkiego Rivaud:

"Obywatele Dyrektorowie! przyłączona tu odezwa, którą wydałem do ludu Cysalpińskiego, nauczy was o przedmiocie wysłania które mnie od dyrektoryatu rzeczypospolitey Francuzkiej powierzone zostało. Zwołałem was do sali waszych posiedzeń tym końcem, abyście rozpoczęli natychmiast sprawowanie urzędów do których was głosy prawodawczow waszych wyniosły. Nadużycie władzy przez generała armii, czyn samowolny uroczyste naganiony od rządu Francuzkiego, oddaliły was od tych urzędów; sprawiedliwość zaś przywraca was do nich. Zaszczycem jest dla mnie być przy was tłumaczem rządu mojego w takiej okoliczności. Narod Cysalpiński oczekuje po was, obywatele dyrektorowie, wykonania cnot republikanckich, które

straszliwym rząd czynią nieprzyjaciółom oyczyzny. Oyczyzna wasza jest zamieszana przez agentów spiskujących przeciw wolności waszej; dzielność i bacność są konieczne w tym momencie potrzebnymi. Ale armie narodu Francuzkiego przeszły Alpy, dla dania wam pomocy; jeżeli kraj wasz będzie napastowanym, one bronić go będą. Republikanie Francuzi i Cysalpinowie są braćmi; sprawa jest im wspólna, a usiłowania ich zwycięstwo uwieńczy. Lecz w ten czas gdy wspólne usiłowania powiększyć się powinny zewnątrz, ważniejszą jeszcze bezwzględnie będzie rzecz, abyście wewnątrz zapewnili spokojność, która ułatwia dopełnienie obowiązków, iakich wojna wyciąga. Mądrość wasza poda wam sposoby uprzedzenia rozruchów podbudzanych przez falkę, zamiast ich przytłumiania i przeszkodzenia, aby ta odmiana która rząd Cysalpiński ma postawić w tym stanie, iżby nie potrzebował wprowadzania żadnej dalszej nowości nie stała się powodem do wybuchnięcia nieukontentowania, które spokoju publicznego poświęcone być powinno.

Podpisano: *Rivaud.*

Wszystka lazda tu się znajdujaca udata się do Romanii. Mowią o stoczony ważkiej bardzo bitwie między Francuzkami i Neapolitańskimi wojskami w okolicach Orisoli (miasta leżącego w Xstwie Spoletto o mil 14 od Rzymu) podług jednych zwycięstwo otrzymali Francuzi, inni zaś utrzymują, iż kolonna Neapolitańska odniosła korzyści. Oczekujemy urzędowych raportów, które te niepewność zaspokoja. (Listy z Inspruka mówią, iż Neapolitanie na dniu 7. atakowali Francuzów i odparli ich we wszyst-

kich punktach.) Jenerał kommanderujący Joubert dzisiaj tu jest z Turynu spodziewany. W tych dniach biegała pogłoska, iż Anglicy wylądowali w Vado, ale wiadomość ta niepotwierdziła się.

Z Rasztaft d. 27. Grudnia.

Minister pełnomocny J. C. Mści przestął dzisiaj Deputacyi Rzeszy notę następującą:

Kommissya Cesarska przypomina deputacyi Rzeszy uczynione przez ministrów Francuzkich nadzieie względem stanu rzeczy na prawym brzegu Renu, a które zdawali się chcieć mocniej potwierdzać przez notę swoją pod datą 12. grudnia (22. frimaire) niżeli przez wszystkie inne, które poprzedniczo podali.

Chociaż przedmioty tych nadziei są tak ściśle połączone z główną zasadą pokoju, iż zupełne ich dopełnienie być powinno nieoddzielnym warunkiem od ostatniego oświadczenia uczynionego przez deputacyę; chociaż podług porządku, szczerze i porządnie prowadzonej negocyacyi, rozkaz na mocy którego ministrowie pełnomocni Francuzcy mogli podawać ultimatum, obejmować powinien był także ostateczne załatwienie krzywd, które od tak dawnego już czasu trwają, jednakowoż upłynął już czas daj 15 a żadnego niemasz podobieństwa aby nadzieie te prędko swój skutek miały odebrać.

W tym oczekiwaniu cała Rzesza Niemiecka ma zwrócone oczy na twierdzę Ehrenbreitsstein. Zna Deputacya Rzeszy równie iak cała Rzesza smutne położenie w jakim się ta twierdza znajduje; ważność i moc powodów dla których żądano dopełnienia obowiązków włożonych od prawników narodów, które względem tej twier-

dy zgwałcone być; stateczne milczenie iakie ministrowie pełnomocni rzeczypospolitey Francuzkiej aż do tego czasu kładli na przeciw tych powodów, których ważność sami nawet przyznali; nieuskutecznienie nadziei iakie nakoniec dali względem tego przedmiotu, a następnie potrzebę obstawania w przyzywoitym sposobie o ich dopełnienie.

Gdy Elektor Trewirski iako panujący kazał podać pełnomocnikom swoim w Rasztadt przyłączony tu memoriał do komisyi Cesarzkiej takowy stan rzeczy wyraża aby deputacya Rzeszy postanowiła iak najszybciej względem użycia w tej okoliczności przyzywoitych kroków.

w Rasztadt d. 27. grudnia 1798.

*F. G. hrabia de Metternich,
Winnebourg Beilstein.*

Wiele gazet fałszywie doniosło, iakoby hrabia Lehibach miał uczynić oświadczenie ściągające się do marszu woysk Rosyjskich.

Baron Jacobi minister Pruski, oświadczył iak mówią imieniem swego dworu ministrem Francuzkim, że Krol Jmć Paniego zezwala aby o przedmiot sekularyzacyow i wynagrodzeń umawiano się i ugodzono go w Rasztadt, iako część należąca do ogólnego pokoju Rzeszy. Mniemają tu powszechnie, iż ministrowie Francuzcy podadzą niebawnie plan swoy sekularyzacyow. Obywatel Roberjot sam tylko około niego pracuje. Przed kilku dniami mówiono, że Austria i Prusy z swojej strony kazały ułożyć plan, który ministrom Francuzkim oddany został; lecz powieść ta mało powinna znajdować wiary, bo podług różnych politycznych uwag te dwa dwory żadnych pretensy do wynagrodzeń nie będą czynić.

Ostatniej niedzieli ministrowie Francuzcy iedli obiad u hrabiego Metternich.

W okolicach Khel, na prawym brzegu Renu mała już tylko znajduje się część woyska Francuzkiego. Od kilku dni dla wielkich lodów na Renie komunikacya między Khel i Strazburgiem zupełnie przerwana została i most rozebrano. Dwaj kuryerowie Francuzcy z tądy wyprowadzeni do Strazburga dostać się niemogli.

Z Bononii d. 16. Grudnia.

W tych dniach przybyło tu kilka oddziałów woyska Francuzkiego z okolic Modeny, które poszły ku Romanii dla udania się do Ankony. Wiele także przeszło tedy piechoty Cysalpińskiej to samo mającej przeznaczenie. Dotąd nie mamy nic pewnego względem tego co się działo w rzeczypospolitey Rzymskiej. Zda się że od końca przeszłego miesiąca wiele stoczono bitw, w których każda strona była na przemian zwyciężoną i zwyciężającą, lecz że decydujące rozprawy jeszcze nie było.

Z Wenecyi d. 21. Grudnia.

Pozawczoray wysła z tądy flotylla złożona z 5 statków uzbrojonych na sposób wojenny i mająca na sobie Sklawonczyków; zamiarem tej wyprawy jest wypędzenie z Gofu korsarzy różnych narodów.

Francuzi zatrzymują ciągle kuryerow z Rzymu, Neapola, Florencyi, i miejsc innych tak dalece: iż tylko przez rzeczpospolitą Cysalpińską zewnątrz Włoch wiadomości odbieramy. — Dowiadujemy się z Werony, że Francuzi wzmocnili znacznie swoje przednie straze na granicach od strony krajow Austriackich. Około poprawienia twierdzy Mantui i Peschiera ciągle pracują.

Od niższego Renu d. 28. Grudnia,

Twierdza Ehrenbreitsstein jest zaw-

sze tak ściśle blokowaną, iak była przed przyściem od deputacyi Rzeszy ultimatum ministrów Francuzkich. Włożono także świeżo na kraie prawego brzegu Renu kontrybucyi 1,600,000 liw. procz rekwizycyi blisko na 200,000 Ryń: wwnoszący. Pomiędzy innemi rzeczami, które w krótkim czasie przeciągu mają być do stawione znayduie się 40 tysięcy butelek gorzałki i 150 tysięcy funtów żelaza.

Z Raguzy d. 16. Grudnia.

Rząd nasz ogłosił następującą urzędową notę: "Rzeczpospolita Ragusańska nie czyni, ani nigdy żadnego uzbraiania nie czyni, bo się nikogo napaści nie lęka. Zachowuje ciągle najsćciszejszą neutralność i okazuje dla wszystkich mocarstw największe poważanie, i względy pełne szacunku. To oświadczenie zbija dostatecznie wszystkie fałszywe pogłoski płonnie roznoszone, które przypisać należy osobom mało przychyłnym do rzeczypospolitey i które zazdroszczą iey zupełney spokojności.

Z Giesen d. 23. Grudnia.

Jenerał Bernadotte, który na dniu 19 wraz swoją dywizyą opuścił nasze okolice ziednał sobie przez czas bawienia swego w tym mieście nie tylko powszechny szacunek przez sposob łagodny z iakim kierował interesami wojskowemi i przez swoją ludzkość względem wszystkich ludzi, ale też wieczną wdzięczność z strony akademii, ktorey szczególniejsze dał dowody swego sprzyiania. W częstych rozmowach, które z różnemi miał nauczycielami, oświadczył się, że lubi nauki i szacunie uczonych, a gdy już z tą miał wyjechać postąpił akademii d. 12 grudnia w podarunku dla biblioteki publiczney dwa ważne dzieła, to jest: *Podróż de la Porouse około świata* w tomach 4. z atlasem obejmującym 69 pla-

nowikart, i *Dochodzenia względem pochodów celto* przez P. J. J. Bacon Tacon. także z kopiersztychami, wraz z listem podchlebnym dla członków akademii, która odpowiadziła, przez list dziękuiący i ten jenerałowi Bernadotte przez deputacyą na ten koniec wyznaczoną oddany został. Miłość dla nauk i obszerne w wiadomości iakie ten jenerał w wielu zdarzeniach okazał zachęciły także akademią do uwiecznienia w dziejach swoich imienia swego dobroczyńcy przez offiarowanie mu w wigilią jego odjazdu dyplomu na doktora filozofii, które przyjął z zapewnieniem swojej wdzięczności. — Kilku dniami pierwej to jest dnia 16. ucząca się młodzież przejęta uczuciami wdzięczności, za sprzyianie jenerała ludziom uczonym, starała się okazać mu dowody swego szacunku, dając dla niego uroczystą serenadę.

Z Bruxelli d. 24. Grudnia.

Zamysł przypuszczenia powszechnego ataku na insurgentów nie przyszedł jeszcze do skutku, ci ostatni napadają różne miejsca w Belgii; ieden ich oddział pokazał się w nocy z dnia 22. na 23. na drodze prowadzący z Bruxelli do Louvain, oddział iardy natychmiast z tą przeciwko nim wysłany został, lecz cofnęli się za zbliżeniem się iego. Pozawczoray rozstrzelano jeszcze w Bruxelli czterech młodych ludzi schwytanych z bronią w rękę. W niektórych parafiach bywstey Flandryi wybuchły rozruchy z powodu wojennego popisu, w wielu miejscach młodzi ludzie szukają wszelkich sposobów aby się od niego uchronić. Mnnicypalność nasza wydała świeżo nową odezwę w ktorej zachęca ludzi popisowych równie iak ich oyców i opiekunów, aby ustawie posłusznymi byli.

GAZETY KRAKOWSKIE Y

W R S R Z O D Ź D N I A 1 6 S T Y C Z N I A 1 7 9 9 .

Z Okolic Ehrenbreitszteinu d. 28. Grudnia.

Przy nad zwyczaj wielkim zimnie, gdyż termometr aż do 21 gradusow na doł spadł, umarło z Francuzkich forpocztow około Ehrenbreitszteinu 9 żołnierzy. Komendant fortecy za pobiegł z swej strony temu nieszczęściu, ponieważ wszystkie forpoczty cofnął i tylko patrolować każe. — Pomimo postępów negocyacji w Rastadt i zapewnienia z Francuzkiej strony, nie widać jeszcze najmniejszego zelżenia w blokadzie tej fortecy.

Od 21 t. m. porobiono z Francuzkiej strony nawet nalewym brzegu Renu rożatki na dredze. Od powozu parokonnego z Koblenz do Andernach (1 stacya pocztowa) płaci się 2 Franki i 2 soldy, przez co wiele podróży powozem kosztuje. Procz tego każą sobie Francuzi nawet od powozów z nowego miasta do Koblenz po 16 soldow płacić.

W Ehrenbreitsztein poczynił komendant, podług powieści z tamtąd przy-

bywających, takie rozporządzenia względem drzewa i żywności, że jeszcze na czas niełaki będzie mógł zachować mieszkańców od ostatniej tęłzy. Dobry ten oyciec czyni równie z innej strony starania, tak że w uciśnionym tym miejscu nie znają innej choroby nad chorobę naturalną starości.

Z Londynu d. 17. Grudnia.

Zdobyta w przeszłym miesiącu Francuzka fregata la Coquille od 44 armat, została przypadkowym sposobem spalona. Z tej okazji utraciło życie 15 maytkow i jedna kobieta.

Admiralicja zakupiła 6 zdobytych w bitwie pod admirałem Nelson przy Abukir Francuzkich okrętów od zwyciężającego ludu za 117,000 f. szt. Od sławnej tej bitwy nie masz żadney w Anglii gazety, któraby o admirale Nelson nie wspomniata i coś na jego pochwałę nie przytoczyła.

Z wschodnich Indyy mamy w listach

pod d. 1 lipca wiadomość, iż znaczniejsi Bombaju mieszkańcy otwarli dobrowolną składkę na wojenne koszty Anglii, która w pierwszych zaraz dniach 119,000 Rupiiów wynosiła. Rządca Duncan podpisał 25,000 komendant 20,000, a każdy z pierwszych radców po 12,000 Rupiiów.

Z Rzymu d. 8. Grudnia.

Wszyscy Xża parafialni są tu wezwani do podania wszystkich męszczyzn od 18 do 30 lat, dla zmocnienia niemi miejskiej straży. Mieszkańcom zakazano obrażać pozostałych Francuzów i Żydów. Posiadacze obcych rzeczy i kosztowności muszą je nowemu rządowi oddać. — D. 3. rozpuszczono pogłoskę, że Francuzi przeciw Rzymowi posiępują. Natychmiast zgromadziło się kilkaset mieszkańców za Tybrem leżącej części miasta, dla szturmowania od Francuzów zajętego zamku S. Aniola. Neapolitanie i straż miejskie ledwie potrafili wstrzymać lud od tego przedsięwzięcia. — Żywności wielki tu jest niedostatek, lecz spodziewają ich się woda z Neapolu. — Z resztą przybywają tu co dzień Neapolitańskie wojska, armaty, amunicye, żywności i wojskowe potrzeby, które zaraz do obozu przy Bracciano do Civita Castellana i innych miejsc odchodzą. — Z rozkazu pod dnem 11. frimaire (1. grudnia) z Perugia nakazującego bicie nowej monety i onej wartości staowiącego widzieli, że Francuzki kommissaryat i republikański Rzymski rząd zawsze się w tym mieście znajdują. Na nowych szkołach znajduje się orzeł z rozłożonemi

skrzydłami, trzymający w jednej szponie piorun, w drugiej roszczkę oliwną, z napisem na okół: Rzymska rzeczpospolita. W Perugia roku 7.

Z Frankfurtu d. 29. Grudnia.

Nad Nidę przybyło znowu wiele Francuzkiego wojska i osadziło mocno Hochheim, Wickert i inne miejsca. Rozpisane znaczne kontrybucye jeszcze nie zostały cofnione, owszem są z wielką surowością wybierane.

Plan sekularyzacyi ma być od Francuzkiej legacyi jeszcze przed nowym rokiem podany. — Z Gryzonów cofało się wiele Cesarzkiego wojska do Feldkirchen &c. gdyż przy tak ostrej zimie nie mają tam wszędzie dogodnych kwater. — Nad zwyczajne mrozy tegoroczney zimy dokuczają wszędzie w Niemczech Drisay stanął Men, a między Moguncją i Kassel została komunikacya przecięta. Ren i Neckar już także stanęły.

Gdy Rosyjskie wojsko nad Donajem stanie, uda się Arcy Xżę Karol na kilka dni do Linc, dla zobaczenia go. — W Bawaryi wszyscy urlopnicy muszą na dzień 1. stycznia w swoich kwaterach stanąć. — W Strasburskiej gazecie donoszą: "Dyrektoryat Francuzki żąda u pewnego Niemieckiego Xżęcia o przeysię 40,000 wojska przez jego kraje."

Z Kopenhawen d. 31. Grudnia.

Dla wielkiego saryzu na Elbie nie mogą z tąd pocztowe odeysć statki, ani inne przybydź, co chyba za powiewem południowego nastąpi wiatru,

D O N I E S E N I A.

Przez C. Kr. sąd szlachecki Krakowski Galicyi zachodniej mocą niniejszego edyktu wszystkim tym, do których należy, wiadomo się czyni: od sądu pozwolono jest, aby do ogólnie wszystkim przedtem w Woiewodztwie Sandomierskim ziemi Radomskiej teraz zaś w cyrkule Radomskim ważnych tak ruchomych, iako i nieruchomych dobr Pana Michała Chrościńskiego, zbieg wierzycielch był otwarty. Niniejszemi przeto wszyscy, którzyby iakiegokolwiek na przeciw zażądzonego pra-

wo mieć rozumieli, obwieszają się, ażeby aż do d. 30 marca r. 1799 pretensye swoje przez wydanie zwykłego pozwu na przeciw postanowionego w osobie Pana adwokata Stanisława Zarzeckiego Kuratora masy konkursowej, do tutejszego sądu szlacheckiego tym pewnie podawali, i w tym nie tylko rzetelność swojej pretensyi, ale też i prawo, mocą którego w tej lub owej klasie umieszczonemi być żądają, okazali, ile że po upłynieniu przepisane go czasu nikt więcej słuchany nie będzie, i ci, którzy do tego czasu z pretensyami swemi do sądu nie nadgłoszą się, od wszystkich rzeczono go dłużnika w cyrkule Radomskim znajdujących się dobr, bez żadnego wyjęcia oddaleni zostaną, chociażby im lub prawo do wspólnego porachunku służyło, lub rzeczy jakiej prawem własności z masy domagać się mogli, lub gdyby ich pretensya na rzeczy jakiej nieruchomości do dłużnika należący zabezpieczona była, tak dalece, iż takowi wierzyciele, gdyby malsie winni byli, mimo tego, iż im prawo do nadgrożenia sobie własności lub zapisu służyć mogło, dług zapłacić powinni będą.

A ponieważ podług przepisu zbioru sądowego w Rozdziale 9tym §. 86 obranie administratora masy, tudzież deputacyi wierzycielow nakazane jest, przeto wszystkich wierzycielow na dzień 6 kwietnia 1799 o godzinie 9 rana do tutejszego C. Kr. sądu szlacheckiego tym napomnieniem zwołuje się, iż tego samego dnia tymczasowicie ustanowiony administrator masy lub potwierdzonym, lub też inny obranym, podobnie też i deputacya wierzycielow, do której jednak nikt, iak tylko wierzyciel tej samej masy zdolnym być może podług §. 93 i 94 obraną być ma, oraz zaś przepisy, podług których dobra administrować się powinny, iaka władzę deputacya względem administracyi masy ma, i iak daleko administrator deputacyi zlecenia dopełniać powinien, ustanowione będą. Przeto wierzycielom na wyznaczony dzień tym pewnie stawić się należy, gdyż inaczej podług §. 95. Zbioru sądowego na ich niebezpieczeństwo obranie tak administratora, iak i deputacyi wierzycielow od tutejszego sądu nastąpi. Podług tego więc każdy ma sobie postąpić, i szkody uiścić, gdyż w tym na Ces. Król. dziedziczne kraie ustanowionych praw przepis zachodzi.

Dan w Krakowie dnia 18 grudnia 1798 roku.

Jozef de Nikorowicz.

Grllinek.

W. Roskoschny.

Ex Consilio Cæs. Reg. Fori Nobilium Cracoviensi
Galiciæ Occidentalis.

Elsner.

C. K. Sady szlacheckie Krakowskie Galicyi zachodniej oznajmują tym Edyktem Panom Karetanowi i Janowi braciom Rożańskim, niemniej Panu Piotrowi Oliszewskiemu: że Pan Jan Woźnicki w Kofsociach w cyrkule Bocheńskim mieszkający u C. K. sądow tych, o wyznaczenie egzekucyi na ruchomości, końcem zapłacenia summy 3600 zł. Pol. żatobę na nich podał, i o pomoc sądu ile sprawiedliwość wymaga, prosił.

Gdy zaś sady te nie mając wiadomości gdzie obciążowani zostają, lub czy wcale w C. K. Państwach dziedzicznych znajdują się, onymże Panom obciążowanym, patrona tutejszego Mecińskiego z ich szkoda i ich kosztem zastępcą postanowili, z którym proces ten podług ordynacyi sądowej rozpocznie się i ukończony będzie; oni przeto Edyktem niniejszem tym końcem u pominają się: ażeby d. 6 Marca 1799 roku o godzinie 9 z rana do rozprawy ustney sami się stawili albo jeżeli jakie mają prawa swego dowody te zastępcy wyznaczonemu wcześniej przestali, albo nakoniec innego sobie patrona obrali, tego sądom tym wymienili i podług przepisu tych środków Prawa używali, które do swej obrony za najsłuszniejszą osądzą; gdyż w przeciwnym razie nie dogodność z zaniechaniem pochodzącą, samoby sobie przypisać winni byli. A to podług opiewu C. K. Praw.

Jozef de Nikorowicz.

Grllinek.

Jan Morak.

Z Rady C. K. Sądow szlach; Galicyi zachodniej. W Krakowie
d. 5 Grudnia 1798.

Ascher.

C. K. Sady szlacheckie Krakowskie Galicyi Zachodniej oznajmują tym Edyktem Panom sukcesorom s. p. Wielbnego Jakoba Łodzińskiego, iako to: Adamowi i Wielbnemu Michałowi Łodzińskiemu, Salomei z Łodzińskich Remerow i Tekli z Łodzińskich uni voti Tarnowieckiej: ed. Skrzyńskiemu że Antoni Błeszyński cefsyonarz Dominika Błeszyńskiego u sądow tych o zapłacenie summy 4376 zł. p. niemniej 900 zł. p. na nich iako wspólników sprawy Samuela Milkuszycza żatobę podał i o pomoc sądu, ile p. sprawiedliwość wymaga dopraszać się.

Gdy zaś sady te nie mając wiadomości gdzie obciążowani zostają, lub czy wcale w C. K. Państwach dziedzicznych znajdują się onymże nie przytomnym pozwany Patrona tutejszego Pana Męciszewskiego z ich szkoda i ich kosztem zastępcą postanowili, z którym proces ten, podług ordyn

cy sądowej, rozpocznie się i ukończony będzie; oni przeto tym końcem upominają się: ażeby dnia 30 marca 1799 roku o godzinie 9 z rana do rozprawy ustney sami się stawili, albo jeżeli takie mają prawa swego dowody, te zastępcy wyznaczonemu wcześniej przemali, albo nakoniec innego sobie patrona obrali, tego sądom tym wymienili, i podług przepisu tych środków prawa używali, którzy do obrony tej sprawy za najskuteczniejsze osądzają; gdyż inaczej niedogodność wszelką z zaniedbaniem wynikającą podług opiewu C. K. praw, sami sobie przypisać winni będą.

*Josef de Nikorowicz,
Josef de Cronenfels,
Jan Morak.*

Z Rady C. K. sądow szlacheckich Galicyi zachodniej. W Krakowie d. 18 Grudnia 1798.
Elsner.

Na dniu 5. lutego 1799. o godzinie 10. z rana w kancelaryi C. K. Prefektury ekonomiczney Radtowskiej, grunta z obsuszonego stawu Borowy zwanego 265 morgow 454 □ sążni wynoszące, w sześcioletnią arundę to jest: od 1. września 1798. aż do ostatniego sierpnia 1804 przez publiczną licytacją wypuszczone zostaną.

Cena Fiskalna za ieden morg wynosi 30 krayerow.

Zyczący sobie tej arundy zechcą się wspomnianego dnia y godziny w kancelaryi Prefektury Radtowskiej znajdować y dź się procentowym vadium zaopatrzyć się.

Arendy kondycye przy licytacji ogłoszone zostaną.

*Z Urzędu Ces. Krol. Dyrekcyi Kameralney,
w Niepotomicach d. 24. Grudnia 1798.*

K. Prokes Adjunkt.

Ze strony C. K. zachodnio Galicyjskiej dobr rządowych administracyi czyni się ninieyszem powszechnie wiadomo, iż dla nadzwyczajnego menażu czyli oszczędzenia drzewa mechaniczny piec do gotowania w stancyi u W. J. Pana Mielnickiego konsyliarza i dobr rządowych administratora na Sławkowskiej ulicy pod Nrem: 442 sporządzony znajduje się, ktorem te dobre własności w sobie ma, iż w takowym piecu codziennie nie więcej jak za 7 krayerow węgla spali się, przy ktorej gorącości obia! na 20 osob gotować można. Takowy piec może w kazden sposób dwa pokoje ogrzewać, i w niektorym zamiarze wart jest bardzo wielkiej zalety.

Wolno zatem zostać każdemu takowy piec zobaczyć, i względem zrobienia tegoż informacyą od W. J. Pana dobr rządowych administratora powziąć.

*Z Ces. Krol. Zachodnio Galicyjskiej dobr rządowych administracyi.
W Krakowie dnia 27 Grudnia 1798.*

Franciszek Antonin de Weinszopf.

C. Kr. urząd cyrkularny Krakowski ninieyszym ogłasza, że dnia 22go stycznia 1799 skurowe Krakowskie na rok ieden, to jest od d. 15go lutego 1799 do tądże r. 1800go przez licytacją warundę puszczone zostanie. Cena fiskalna wynosi 17627 zł. ryń. kr. 30 inne warunki mogą codziennie w kancelaryi cyrkularney być przeyrzane.

Chcący arendować mają się zatem na wzmiankowanym terminie o 9tej godzinie z rana stawić, opatrzywszy się dziesiątą częścią ceny fiskalney, która przed licytacją jeszcze w zakład złożona być musi. W Krakowie dnia 9go stycznia 1799.

Baron de Riedheim, cyrkularny Starosta.